

DOSTAWY I ĆWICZENIA - ROSJA WSPIERA SERBSKĄ ARMİĘ

Minister obrony Serbii, Aleksandar Wulin, poinformował, że w pierwszym kwartale przyszłego roku trafią do sił zbrojnych tego kraju dostarczone przez Rosję śmigłowce Mi-35 i Mi-17. Nie jest to jednak jedyna forma wsparcia, jakiego Belgradowi udziela Federacja Rosyjska.

Wulin podkreślił, że strona serbska jest bardzo zadowolona z postępów we wdrażaniu porozumienia o współpracy techniczno-wojskowej pomiędzy Belgradem i Moskwą. Zwrócił też uwagę, że cały czas trwają negocjacje ze stroną rosyjską w sprawie nowych dostaw.

Rozpoczęliśmy drugi, z trzech zaplanowanych, etapów modernizacji sił zbrojnych. Bez problemów przyjęliśmy na stan dziesięć pojazdów BRDM-2 i trwają rozmowy na temat kolejnej dostawy. Zgodnie z planem odbierzemy też czołgi.

Aleksandar Wulin, szef resortu obrony Serbii

Według deklaracji Wulina, w pierwszym kwartale przyszłego roku siły zbrojne Serbii otrzymają cztery śmigłowce Mi-35 i trzy śmigłowce transportowe Mi-17. Minister wskazał też, że współpraca obu krajów nie ogranicza się wyłącznie do wsparcia o charakterze ściśle technicznym.

Od czasów drugiej wojny światowej nie ćwiczyliśmy tak dużo. Będziemy kontynuować naszą współpracę w sferach szkoleń i wymiany doświadczeń wojskowych. Jest to niezwykle owocne podejście wobec wybranej przez nas polityki neutralności.

Aleksandar Wulin, szef resortu obrony Serbii

Chociaż modernizacja sił zbrojnych Serbii opiera się w przeważającej mierze na sprzęcie rosyjskim lub rosyjskiej produkcji (np. samolotach MiG-29 przekazanych przez Białoruś), to jednak Serbia nabyła też m.in. cztery śmigłowce H145M, wyposażone m.in. w nowy, modułowy system HForce, zarządzający uzbrojeniem i systemami celowniczo-obszernymi. Kraj ten rozwija też swój przemysł zbrojeniowy

przez np. budowę uzbrojonych, lądowych bezzałogowców. Prowadził też rozmowy robocze z Chinami w sprawie pozyskanie z tego kraju bezpilotowych statków powietrznych.

Czytaj też: [Serbia testuje uzbrojone bezzałogowce lądowe](#)

Fundamentem procesu modernizacji pozostaje jednak sprzęt pozyskany z Federacji Rosyjskiej. Jeszcze w tym roku Serbia planuje odebrać po 30 egzemplarzy czołgów T-72 i pojazdów BRDM-2 przekazanych nieodpłatnie przez Moskwę. Trwają też rozmowy w sprawie pozyskania systemów obrony powietrznej średniego zasięgu 9K37M1 (Buk-M1) i 9K317(Buk-M2) - w kodzie NATO: SA-11 Gadfly, SA-17 Grizzly - oraz przeciwlotniczego systemu artyleryjskiego kalibru 30mm 2K22 Tunguska (w kodzie NATO: SA-19 Grison). Nie są jednak znane szczegóły dotyczące tych rozmów.